

POCZĄTKI PROFETYZMU IZRAELSKIEGO W ŚWIETLE KSIĄG SAMUELA

Zagadnienia dotyczące profetyzmu izraelskiego omawiane są bardzo często na łamach naukowych czasopism i książek¹. Jednym z ciekawych i szczególnie ważnych problemów profetyzmu jest kwestia jego początków. Czy należy ich szukać w związku z zetknięciem się narodu wybranego z podobnym ruchem na terenach podbitych, czy ruch ten został zapożyczony od dotychczasowych egipskich ciemiężców, czy od innych narodów, czy też jest zjawiskiem właściwym tylko Izraelowi. Jest to aspekt przyczynowy tego zagadnienia. Jest on zasadniczy, i uzależnia wyjaśnienie aspektu drugiego, jakim jest czas powstania tego szczególnego zjawiska.

I

W księgach kanonicznych spotykamy różne określenia proroków: *'isz*, *'el*, *'ebed*, *jah*, *mal'ak jah*, *'isz ha'elohim* to nazwy, które stoją w ścisłym związku z *nabi'*. Następne określenie *ro'eh*, użyte w 1 Sm 9, 9. 11. 18. 19 jest przymiotnikiem określającym Samuela. Zakresu tego ostatniego pojęcia nie możemy jednak dokładnie określić. Natomiast słowo *hozeh* jest zastosowane do osoby Gada (2 Sm 24, 11), który prócz tej nazwy otrzymał także miano *nabi'*; jest on *hozeh* Dawid. Podczas gdy *'isz*, *'el*, *'ebed jah* i *mal'ak jah* mówią o szacownym posłannictwie od Boga i o obowiązku odpowiadającej tej godności misji społecznej do Izraela, to nazwy *ro'eh* i *hozeh* a zwłaszcza *nabi'* mówią coś więcej. *Ro'eh* i *hozeh* to synonimy². Zamykają one w swej treści ideę poznania otrzymaną od Boga, a także ideę intymnej łączności z Bogiem³. Słowa *ro'eh* i *hozeh* są pochodzenia semickiego. Gdy zaś chodzi o słowo *nabi'*, stwierdzamy, że nieznanym jest czas, kiedy to słowo weszło w użycie, niepewna jest również jego etymologia i trudne

¹ Por. literaturę podaną przez Rendtorffa *Nabi' im Alten Testament*, ThWNT, VI, 796 nn.

² Por. E. Mangelot, *Prophète*, DB, V, p. 1, 705—707.

³ Por. M. A. Oudenrijn, *De vocabulis quibusdam terminò nabi' synonymis*, „Biblica”, 6 (1925) 303.

do ustalenia znaczenie. Jak świadczy zestawienie dokonane przez S. Mandelkerna⁴, Pismo św. nie używa tego wyrazu w formie Qal. W formie Nifal, w znaczeniu *vaticinari*, *nuntiare* w starszych księgach biblijnych użyte zostało to słowo jedynie przez autora 1 Sm 10, 11, gdzie opisany został wypadek ekstazy. Czytamy: „Skoro przybyli na wzgórze, spotkał się (Saul) z grupą proroków i natchnął go duch Boży. Prorokował wśród nich. A kiedy wszyscy, którzy go znali, spostrzegli, że on prorokuje razem z prorokami (*'im nebi'im nibba'*), pytali się nawzajem — co się stało z synem Kisza”.

W formie Hitpa'el w 2 pf. sing. zostało to słowo użyte w 1 Sm 1, 13, natomiast w 3 impf. sing. w 1 Sm 10, 10 oraz w 1 Sm 1, 20. 21. Również w Hitpa'el słowa tego użył autor księgi Liczb (por. 11, 25. 26. 27). Wyrazem tym autor określił stan, w jakim znalazło się siedemdziesięciu dwu starszych, którzy ulegli działaniu ducha tak, że prorokowali. Prawdopodobnie jednak użycie tego słowa w formie czasownikowej jest wtórne, opierające się na formie rzeczownikowej.

Rzeczownik *nabi'* użyty został w Biblii w liczbie pojedynczej i mnogiej. W księgach Samuela wyrażenie to w liczbie pojedynczej występuje sześć razy, natomiast w liczbie mnogiej dziewięć razy. Spotykamy to określenie w formie rzeczownikowej i w księgach wcześniejszych (por. Rdz 20, 7; Pwt 13, 2; 18, 15; 18, 18; 34, 10; Sdz 6, 8 (w l. poj. bez rodz.), w Pwt 13, 4; 18, 20; 18, 22; 13, 6 (z rodzajnikiem), Lb 12, 6 (z przyrostkiem). W l. mn. natomiast znajdujemy ów wyraz jedynie w Lb 11, 29.

Relacja o poszczególnych prorokach jest bardzo skomplikowana i niejednolita. Samuel znajduje się wśród *nabi'im* w Rama (1 Sm 19, 18—24) i nie jest od nich wyraźnie wyodrębniony. Kiedy indziej ten sam prorok występuje sam i działa jedynie we własnym zakresie. Eliasz przeżywa wielkie prześladowanie Jezabel, która podniosła broń przeciw *nabi'e Jahwe* (1 Krl 18, 22; 19, 10. 14). Elizeusz jest przywódcą grupy i przedstawicielem *bene hannebi'm*. Pomaga jej przez dzieła cudowne. Inaczej jeszcze opisany jest Gad i Natan. Mają oni specjalne zadanie na dworze Dawida. Poszczególne więc postaci proroków są różnorodnie scharaktery-

⁴ *Veteris Testamenti Concordantiae hebraicae atque chaldaicae*, Graz 1955², s. 711—713.

zowane. Nie można przeto ściśle wykreślić typu postaci *nabi'*. Odnosi się to zwłaszcza do tych proroków, którzy działają w czasach przedkrólewskich i początków królestwa. Jedno jest u nich wspólne: przemawianie z polecenia Jahwe. Związek *nabi'* z nazwami *ro'eh* i *hozeh* jest widoczny jedynie, gdy chodzi o postaci Gada i Natana. Gad nazwany został w 1 Sm 22,5 *hannabi'*, zaś w 2 Sm 24, 11 *hozeh* Dawid, przez co wskazane zostało, że należy do świty, dworu królewskiego. Różne nazwy tyczące Samuela, określonego pojęciem *ro'eh* i *nabi'* nie wnoszą nic do charakteru, czy wykreślenia odrębności tych dwu wyrażen ze względu na notatkę, jaką znajdujemy w 1 Sm 9, 9. Natan również znajduje się na dworze Dawida i spełnia jakieś określone funkcje polityczne (por. 2 Sm 7, 1 nn.; 1 Krl 1). Dochodzi nawet między nim a Dawidem do nieporozumienia (2 Sm 12). Przynależność do dworu nie wpłynęła więc na ograniczenie wolności słowa i na uzależnienie się od woli króla.

Określenie *nabi'* przypisane zostało Abrahamowi (Rdz 20, 7).. W związku z tym jego tytułem charakterystyczna jest również formuła, jaką spotykamy dopiero u proroków późniejszych: *Hajahdebar Jahwe el Abram*, lub: *wehinneh dabar Jahwe' ela'u* (por. Rdz 15, 1. 4). Aaron został nazwany *nabi'* naprzód w Wj 7, 1. Jest on ustami Mojżesza, który dla niego jest panem (*'elohim*). Księga Wj 15, 20 wspomina również o prorokini. Jest nią Miriam, siostra Mojżesza (*nebi'jah*). Należy zauważyć, że jeśli świadectwa tyczące osób Abrahama i Aarona, jako źródła elohistyczne, uważane są za późniejsze, to świadectwo odnoszące się do Miriam jest bardziej pierwotne, a w perykopie tyczącej Miriam nie ma związku z przemawianiem w imieniu, lecz tańcem obrzędowym i śpiewem (por. 15, 21) ⁵.

Przed wszystkim tytułem *nabi'* obdarzony został Mojżesz. Jego pozycja zresztą jest wyjątkowa. Podczas gdy z innymi Bóg rozmawia za pośrednictwem wizji, lub we śnie, to Mojżesz styka się z Bogiem twarzą w twarz (Wj 33, 11). Opowiadanie w Lb 11, 16 n. i 24—26 wskazuje, że w nim spoczywa duch Boży. Może się z nim podzielić z siedemdziesięciu dwu mężami. Mojżesz jest więc prorokiem rzeczywistym (Pwt 34, 10). Według Księgi Powtórzo-

⁵ Por. Rendtorff, l. c., s. 803.

nego Prawa Mojżesz zapoczątkował cały szereg proroków. Kiedyś ześle jeszcze Bóg takiego proroka, jakim był Mojżesz. On wskaże swą wolę narodowi.

Tytuł *nebi'jah* ma w księdze Sędziów (4, 4) Debora, która jest zarazem sędzią izraelskim. Baraka zabiła ona z rozkazu Jahwe (4, 6).

Wreszcie Samuel nazwany został prorokiem Bożym w 1 Sm 3, 20. Taki tytuł umotywowany został w zdaniu następnym: „Bóg objawiał się Samuelowi w Silo, tak jak dotąd ukazywał się Bóg w Silo przez słowo Boże” (3, 21).

Pewne szczegóły w księgach historycznych znajdujemy o grupach prorockich. W pierwszej Księdze Samuela (10, 1 n. i 19, 1 nn.) autor tej księgi opisuje ekstazę zrzeszeń prorockich. Również w tej księdze (28, 6) jest wzmianka o tym, że Saul radzi się Jahwe i nie otrzymuje odpowiedzi ani przez sny, ani przez *urim*, ani przez proroków. Nie wiemy, czy w tym miejscu chodzi o zrzeszenie prorockie, czy o proroków pojedynczych. Prawdopodobnie jednak autor ma na myśli proroków zrzeszonych.

Jakie są zadania osób określonych omawianymi terminami?

Charakterystyczne w pierwszej Księdze Samuela zrzeszenia prorockie (*nebi'im*) żyły wspólnie. Członkowie ich mogli żyć w małżeństwie (por. 2 Krl 4, 1). Skoro zaś mieli przywódców (Samuel, Eliasz, Elizeusz) zrzeszali się w jakimś celu religijnym, przede wszystkim zaś dla utrzymania na należytych poziomach religii Jahwe i przeciwstawienia się kultowi Baala. Jak spełniali to zadanie, świadczy 1 Sm 10, 5. W ten sposób odzywa się Samuel do Saula: „Później dotrzesz do Gabaa Bożego, gdzie stać będą filistyńskie posterunki. Gdy zejdziesz do miasta, napotkasz grupę proroków zstępujących ze wzgórza. Będą mieć z sobą harfę, flet i cytrę, a sami będą w proroczym uniesieniu”. Tekst wskazuje na ciekawe zachowanie się tych ludzi. Niosą mianowicie instrumenty muzyczne. Są one naturalnymi środkami do wywoływania uniesienia proroczego. Nie był to jednakże cel pierwszorzędny. Chodziło im raczej o muzykę, która towarzyszyła religijnym pieśniom wykonywanym przez *nebi'im*. Instrumenty muzyczne o nazwach: *nebel*, *tof halil* i *kinnor* używane były rzeczywiście do wtóru pieśniom religijnym, jak na to wskazuje 2 Sm 6, 5, czy 1 Krn 25, 1. Nie wspomniany na tym miejscu flet (*halil*) wzmian-

kuje natomiast Izajasz (30, 29)⁶. W czasach dawniejszych pieśń religijna była również właściwym przywilejem proroków. Wszak z powodu śpiewanej pieśni Miriam otrzymała miano prorokini (Wj 15, 20. 21). Podobnie ma się rzecz z Deborą (Sdz 4, 4).

Nie tylko prorocy zrzeszeni nazywani byli mianem *nabi'* z tego powodu, że śpiewali pieśni religijne. Wszak i Mojżesz znany był przecież jako pieśniarz (por. Wj 15, 1; Pwt 31, 30 i 33, 1). Lewici w czasach późniejszych — według świadectwa księgi Kronik (1 Krn 25, 1) — wykonujący śpiewy w czasie służby Bożej w świątyni, określani zostali również mianem *nibba*. Czy nie dlatego prorokiem został nazwany Dawid, który jest autorem większej ilości natchnionych psalmów?⁷ Synowie Azafa, Hemana i Jedutuna otrzymali tę nazwę z tej racji, że posługiwali się harfami i cytrami. Warto też przytoczyć to, co mówi Filon o zrzeszeniu terapeutów. Uroczystej, religijnej uczcie tych ludzi towarzyszyły pieśni religijne, a śpiewane były przy wtórze muzycznych instrumentów. Narzuca się wniosek, że opisane zrzeszenie podjęło właśnie praktyki dawnych ugrupowań prorockich⁸. W tym również upodobnili się dzisiejsi derwisze wschodni.

Od Babilończyków i Egipcjan wiemy, że pieśni religijne od najdawniejszych czasów należały do kultu i stanowiły z nim związek istotny. Słuszne wydaje się powiedzenie R. Westphala, że „źródłem poezji w życiu narodów dawniejszych jest religia”⁹. Miejscem, gdzie człowiek zwracał się do Boga był ołtarz, na którym spalano ofiary, a który otaczali śpiewający. Tu powstaje potrzeba muzyki. Dołączone zostają również tańce o charakterze religijnym¹⁰. Związek więc z kultem pieśni i tańców religijnych jest dość wyraźny. Ponieważ ta czynność była jednym z zajęć proroków wcześniejszych, stąd uczeni szkoły skandynawskiej w ogóle powstanie profetyzmu tłumaczą na tej platformie.

⁶ Por. w tym względzie: A. Bertholet, *Kulturgeschichte Israels*, Göttingen 1919, s. 225.

⁷ Podobne pytanie stawia H. Junker, *Prophet und Seher in Israel*, Trier 1927, s. 20—21.

⁸ Por. J. Felten, *Neutestamentliche Zeitgeschichte*, Regensburg 1925², t. I, s. 440, uw. 3.

⁹ *Geschichte Harmonik und Melopoesie*, Leipzig 1896³, s. 17.

¹⁰ Por. W. E. O. Oesterly, *The Sacred Dance*, Cambridge 1923, s. 22.

A. Holdar¹¹ np. wszystkie pojęcia określające proroków wywodzi z obrzędów kultowych. Kult według niego, to zasadnicza czynność również u proroków pogańskich. Również i zdanie J. Steinmanna w tym względzie zdaje się być częściowo zbliżone do tego zapatrywania. W swej ostatniej książce na temat profetyzmu poświęca tak wiele miejsca poezji i pieśni religijnej proroków¹².

Teksty biblijne wskazują i na inny dział pracy proroków. Jest nim głoszenie woli Jahwe, jej wyjaśnianie, oraz zwracanie się do Boga w imieniu ludzi. Jest to dział zasadniczy, przypisywany im od czasów najdawniejszych. W księdze Rodzaju (20, 7) Abraham nazwany jest prorokiem właśnie dlatego, że jego wstawiennictwo za ludźmi jest skuteczne¹³. Skutecznie wstawia się za ludem Mojżesz, jak również przemawia do niego w imieniu Bożym. Samuel (1 Sm 12, 23) zrzekający się władzy oświadcza Izraelitom: „Jeśli o mnie chodzi, niech to będzie ode mnie dalekim, bym zgrzeszył przeciw Jahwe i przestał się za was modlić; będę wam pokazywał drogę słuszną i dobrą”. Ale jeżeli prorok zwracał się do Boga w imieniu ludu, to do ludu odzywał się w imieniu Boga. Ten drugi wzgląd, tak mocno podkreślany u proroków-pisarzy zasłonił wzgląd pierwszy, który u proroków wcześniejszych był tak charakterystyczny¹⁴. O tym pamiętając, można zrozumieć powstawanie utworów poetyckich — pieśni religijnych w kręgu proroków. Prorok odzywał się do Jahwe w imieniu ludu ułożonymi uprzednio słowami pieśni. W pieśniach tych często zwracanie się do Boga jest przeplatane słowami kierowanymi do ludzi od Boga. Np. w Ps. 20 (19), który jest modlitwą liturgiczną odmawianą po odniesionym zwycięstwie, wiersz 1—6 jest prośbą w intencji króla, zanoszoną przez lud. Prośba ta jest wypowiedziana przez wielu. (L. mn.). Tymczasem w w. 7—9 są zdania wyrażone w liczbie pojedynczej. Przejścia tego rodzaju, jak zauważa R. Kittel¹⁵, są charakterystyczne dla kultu (por. też Ps 32 (31), 50 (49), 75 (74))

¹¹ *Association of Cult Prophets among the Ancient Semites*. Uppsala 1945. Por. też: R. Hentschke, *Die Stellung der vorexilischen Schriftpropheten zum Kultus*, Berlin 1957.

¹² *Le prophétisme biblique des origines a Osee*, Paris 1959, zwłaszcza s. 20; 33—45; 50—51; 55—80.

¹³ Por. J. Kruszyński, *Pięcioksiąg Mojżeszowy*, Lublin 1937, s. 150—151.

¹⁴ Por. H. Junker, op. cit., s. 36—37.

¹⁵ *Die Psalmen*, Leipzig 1914, s. 81.

3—6, 81 (80) 2—7, 49 (48) 4 a przede wszystkim 2 Sm 23, 1 nn.). W utworach swych prorocy prócz wstawiennictwa za ludem wypowiadali więc wolę Bożą¹⁶.

Moc swą i autorytet osiągnęli prorocy od najwcześniejszych czasów dzięki szczególnym przywilejom, jakimi byli obdarzeni od Boga. Charakterystyczny jest w tym względzie tekst wspomniany już poprzednio z 1 Sm 10, 5 nn: „Później dotrzesz do Gabaa... Gdy zajdziesz do miasta, napotkasz grupę proroków zstępujących ze wzgórza... Ciebie też porwie duch Jahwe i będziesz prorokował... i staniesz się innym człowiekiem. Gdy ci się spełnią te znaki, czyń, co chcesz, według swego upodobania, gdyż Bóg z tobą będzie”. Samuel spełnia tu rolę dyktującego. Sam bowiem ma już ducha Bożego. Potrzebny jest on jego podopiecznemu — Saulowi. Po uzyskaniu tego daru — według słów Samuela — może Saul czynić wszystko według swego upodobania, gdyż będzie z nim Bóg. Szczególna to cecha dla *nabi' Jahwe* — posiadanie ducha Bożego. Podobne stwierdzenie zanotowane zostało w 1 Sm 11, 6. Saul dowiedziawszy się przykrej nowiny z Jabesz Galaad został objęty duchem Bożym. Pod jego wpływem rozdziela parę wołów i rozsyła między dwanaście pokoleń. To samo zauważamy we wcześniejszej historii Izraela (por. Sdz 3, 10; 6, 34; 11, 29; 13, 25; 16, 6. 19; 15, 14). Samson stał się silny jak lew, z powodu opanowania go przez ducha Bożego. Samson nazwany został jednak *nezir*, a nie jak Saul — *nabi'*. Jest on wszakże *nezir 'elohim*, a nie z woli rodziców, ani własnej zachcianki. Jahwe go pobłogosławił już przy narodzeniu (13, 24—25). Chociaż nie można postawić znaku równości między *nazir* a *nabi'*, to jednak stwierdzić trzeba istnienie wielu punktów styecznych, gdy chodzi o duchowe wyposażenie tych ludzi, przeznaczonych do różnych zadań.

Ta szczególna cecha przywódców narodowych podkreślona została i w odniesieniu do Mojżesza. W księdze Liczb (27, 17 nn.) Mojżesz odzywa się do Boga: „Niechaj Jahwe wyznaczy męża nad tą gromadą, który by... szedł przed nimi... ażeby zgromadzenie

¹⁶ H. Junker rozważając to zagadnienie dochodzi do słusznej konkluzji: ... *Propheten als Sprecher Gottes im altisraelitischen Kult nicht nur vereinzelt, und bei ausserordentlichen Gelegenheiten auftraten, sondern die gewöhnliche und reselmässige Erscheinung darin bildeten. So haben wir darum auch die alten Prophetenvereine als eine Art liturgischen Berufsstand aufzufassen.* Op. cit., 41.

Boże nie było jak owce bez pasterza. Rzekł Bóg do Mojżesza: Weź sobie Jozuego, syna Nuna, męża, na którym duch spoczywa i włóż swą rękę na niego"... Tego rodzaju przedstawienie Bogu człowieka i świadectwo Boże o zamieszkującym w nim duchu Bożym są charakterystyczne dla czasów przedkrólewskich w Izraelu.

Należy z kolei poruszyć jeszcze inny przywilej proroków, jakim jest ekstaza. Stwierdziliśmy już, że opisy tego zjawiska znajdują się nie tylko w księgach Samuela, ale i w księgach wcześniejszych. W 1 Sm 19, 18 nn. ekstaza proroków została opisana w ten sposób: „Gdy ratujący się ucieczką Dawid przybył do Samuela w Rama, opowiedział mu wszystko, co mu uczynił Saul. Następnie udał się z Samuelem do Najot, gdzie zamieszkali. Zawiadomiono o tym Saula... Saul wysłał więc posłańców, aby przyprowadzili Dawida. Ci spostrzegli grupę proroków, którzy prorokowali i Samuela, który był ich przywódcą. Także posłańców opanował duch Boży i oni prorokowali. Saul bardzo zgniewany, udał się osobiście do Rama... ale opętał go duch Boży i idąc, ciągle prorokował, aż dotarł do Najot koło Rama. Wtedy zdjął swoje szaty i prorokował w obecności Samuela i przeleżał tam nagi przez cały dzień i całą noc”. Ów stan prorokowania określony został hebrajskim wyrażeniem *hitnabbe*. Nie jest on niczym innym, jak stanem uniesienia, ekstazy. O ekstazie u pojedynczych proroków w księgach Samuela nie ma wprawdzie wzmianki, należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że opisane powyżej wydarzenie łączy się bezpośrednio z Samuelem. Można więc przypuszczać, że i on był ogarnięty podobnym nastrojem (por. też Lb 11, 25. 26).

Jak można tłumaczyć to zjawisko? R. Kittel twierdzi, że jest to cecha ówczesnej kultury Azji Mniejszej, przejęta później przez tragiczków greckich. Wspólne w tym zjawisku u różnych narodów jest mistyczne przeżywanie religii, pełne tajemniczości zanurzanie się w Bóstwie¹⁷. G. Hölscher wywodzi kult ekstatyczny z kultu czarowników, którzy przede wszystkim uzewnętrzniali go w mimicznych tańcach. Sam jednak Hölscher przyznaje, że tego rodzaju wyjaśnienie jest niewystarczające¹⁸. Podczas gdy u narodów pogańskich, u których doszukuje się punktów stycznych, ekstaza

¹⁷ *Geschichte des Volkes Israel*, Gotha 1927³, t. II, s. 149.

¹⁸ *Die Propheten*, Leipzig 1914, s. 23.

jest niejako zlanie się z bóstwem, to prorocy Izraela zawsze odczuwali różność między sobą a Bogiem. Kwestii tej nie wyjaśnia również porównanie z czarownikami i ich praktykami. Czy jednak trzeba dopatrywać się wpływu porządku nadprzyrodzonego? Raczej nie. Zjawisko to można tłumaczyć całkiem spokojnie entuzjazmem religijnym, naturalnym w swych przyczynach¹⁹.

Kiedy przejrzymy teksty ksiąg Samuela dotyczące tak proroków pojedynczych jak i grup prorockich, stwierdzić musimy, że największy autorytet posiadał wśród nich Samuel. Sam zresztą był tego świadom. Podobnie ma się rzecz z Mojżeszem. W czym tkwi tego rodzaju poczucie wyższości? Ma ono źródło w fakcie powołania. Fakt ten został skwapliwie opisany przez hagiografów biblijnych, gdy chodzi o proroków późniejszych (por. Am 7, 14—15; Iz 6, 1—13; Jr 1, 4—16; Ez 1, 1—3, 15). Gdy chodzi o proroków wcześniejszych, a więc i Samuela, opisu takiego nie znajdujemy; dopatrzeć się go jednak należy w skutkach, jakimi były przemówienia do ludu, autorytatywne zajęcie stanowiska w imieniu Boga. Niektórzy jednak prorocy indywidualni, a zwłaszcza zrzeszenia prorockie powołane nie zostały. Są to więc prorocy z doboru²⁰.

II

Wielu autorów uważa, że powstanie profetyzmu izraelskiego w ogóle uwarunkowane zostało istnieniem podobnych instytucji u narodów, z jakimi Izraelici stykali się w czasach poprzedzających bezpośrednio początki królestwa.

Niektórzy twierdzą, że ojczyzną tego ruchu jest Mezopotamia. W archiwach królewskich w Mari odnaleziono wzmianki o wróżbiarach. Pewien jasnowidz (*mahhu*) bez uciekania się do techniki wróżbiarskiej przynosi wypowiedź królowi Zimri-Lim od Boga Hodada²¹. Z terenu fenickiego i kananejskiego pochodzą dokumenty Rasz Szamra. Donoszą one o zjawiskach ekstazy i wyroczniach mających zastosowanie w kulcie. Również stela Zakira, króla Hamat świadczy o istnieniu jakiejś formy profetyzmu

¹⁹ Por. E. Tobac, *Les Prophètes d'Israël*, Malines 1932, t. I, s. 22.

²⁰ Por. G. Ricciotti, *Il Prophetismo ebraico*, W: *Atti della settimana biblica*, Roma 1931, s. 96. R. P. A. Médebielle, *Les livres des Rois*. W: *La Sainte Bible-Pirot*, Paris 1949, t. III, s. 387.

²¹ Por. A. Neher, *Essence du prophétisme*, Paris 1955, s. 24—29.

w oficjalnym sanktuarium (w. 8). Wzmianka Wen-Amona w Biblos (w. 11) wskazuje na korzystanie z tej instytucji przez królów²².

Wysuwano twierdzenie, że Izraelici zetknąć się musieli z podobnymi zjawiskami w Egipcie. I z tego terenu pochodzić mają świadectwa o prorokach. Za prorocką uważana jest przez Braesteda²³ wypowiedź Ipuwera do króla. Braested twierdził, że papyrus, który tę wypowiedź zawiera, pochodzi z czasów 19 dynastii, natomiast według J. B. Pritcharda dokument ten powstał już w czasach 15 dynastii²⁴. Niektórzy dopatrują się również grup prorockich występujących w święto Izydy wokół króla Apisa. Ich ekstazę opisuje Herodot²⁵ i Pliniusz²⁶. Ten ostatni mówi jednak o tych zwyczajach jako o pochodzących z Azji.

Wpływ kultury babilońsko-asyryjskiej jest pod tym względem mało prawdopodobny. Wprawdzie w dokumentach klinowych uczeni doszukują się pewnych podobieństw między podlegającymi ekstazie *azu* (sumeryjskie), *mashshububu* i *baru* (akkadyjskie), tj. widzącymi a prorokami Izraela, różnica jednak jest nadto wyraźna. Można mówić jedynie o podobieństwach w zewnętrznym zachowaniu się²⁷.

Najwięcej zwolenników ma zapatrywanie, według którego profetyzm izraelski wywodzi się z religii kananejskiej, a jego powstanie datuje się na czasy Samuela. Zaistniała po prostu potrzeba takiego ruchu w narodzie, a jego celem było przeciwstawienie się takiej samej instytucji u tych narodów²⁸.

Objawy profetyzmu pogańskiego były różne. U Sumerów znane były instytucje zorganizowane, w skład których wchodził prorocy

²² Por. H. Gressmann, *Altorientalische Texte u. Bilder zum. A. T.*, Berlin-Leipzig 1926⁸, s. 72; J. B. Pritchard, *ANET*, Princeton 1950, t. I, s. 25.

²³ *A History of the Ancient Egyptians*, London 1908, s. 168.

²⁴ A. H. Gardiner sądzi, że w dokumencie tym w ogóle nie chodzi o proroka; jest mowa jedynie o jakichś rozruchach, spowodowanych inwazją z dodaniem prośby skierowanej do króla o wstawiennictwo i składanie ofiar bogom. Por. *The Admonitions of an Egyptian Sage*, Leipzig 1909; Por. też: *ANET*, s. 441—444.

²⁵ *Dzieje*, (tłum. na j. polski S. Hammer), Warszawa 1959², t. I, s. 145—146.

²⁶ *Historia naturalis*, VIII, 71.

²⁷ Por. B. Meissner, *Babylonien und Assyrien*, Heidelberg 1925, t. II, s. 242—281.

²⁸ Por. A. Kuenen, *The Prophecy in Israel, an Historical and Critical Enquiry*, London 1877. Za nim poszło wielu uczonych. Przeciwników znalazł tak wśród katolików, jak i protestantów.

i astrologowie. Wyjaśniali oni sny, prorokowali z biegu gwiazd, dawali porady lekarskie. U Asyryjczyków i Babilończyków technika wróżbitów i jasnowidzów była podobna do sumeryjskiej. Do obserwacji służyły różne wydarzenia z życia człowieka: narodziny, choroba, fizjognomia, gesty. Do czynności manticznych wykorzystywano szczególne wypadki zachowania się zwierząt. Dokonywano także obserwacji zjawisk atmosferycznych i ich wpływu na człowieka. Rzucano również losy. Ezechiel wspomina nawet o *terafim* babilońskich (21, 26). W Asyro-Babilonii wróżbita *par excellence* nosił miano *baru* — widzący. Widzący spełniali swe funkcje przeważnie na dworze królewskim. Ludzie ci odznaczali się szczególną pracą nad sobą, wymagano od nich ascezy. Ludzie ci mieli także gruntowną wiedzę — mogli przeto udzielać porad bardzo trafnych. Ceremoniał udzielania odpowiedzi był niezwykle skompikowany, a cel jasny: chodziło przecież o nadanie wypowiedziom autorytetu boskiego. Podobne zachowanie stwierdzamy również u mentyków egipskich. Udzielali oni wypowiedzi krótkich, najczęściej w formie potwierdzenia (*tak*) lub zaprzeczenia (*nie*)²⁹. Wróżbiarstwo praktykowane było i u Kananejczyków³⁰.

Powstania izraelskich zrzeszeń prorockich należy szukać w związku z podobnym zjawiskiem zwłaszcza u Kananejczyków. W księdze I Królewskiej (19, 19) czytamy o istnieniu 450 proroków Baala. Wraz z kapłanami tego „króla bogów, dawcy dóbr ziemskich i orzeźwiającego deszczu” wywierali oni niewątpliwie niebezpieczny wpływ na Izraelitów, choć tempo oddziaływania nie musiało być szybkie i bezpośrednie. Trzeba jednak pamiętać, że na terenie Palestyny żyło już w czasach przedimigracyjnych wielu potomków Izraela. Jak stwierdza W. F. Albright³¹, zostali oni łatwo wchłonięci przez przerastających ich liczbowo przybyszów spod niewoli faraonów. Owi pre-Izraelici — jak ich nazywa Albright — mogli się stykać od dawna z profetyzmem tubylczym, a będąc mniejszością, na wpływ obcy byli bardzo podatni. Zrosnięci później z przybyszami z Egiptu, ułatwili oni przejście zewnątrz-

²⁹ Por. A. Barucq, *Oracle et divination*, DBS, fasc. XXXII (1959) 763.

³⁰ Por. C. Jakubiec, *Geneza profetyzmu izraelskiego*, „Ateneum Kapłańskie”, 49 (1948) 420—421.

³¹ *From the Stone Age to Christianity*, Baltimore 1957², s. 279.

nych form profetyzmu pogańskiego ludów tubylczych. Powstała zresztą potrzeba tego rodzaju instytucji w Izraelu. Jej cel był wyraźny: zmniejszenie zainteresowania tym zjawiskiem u pogan. Stało się tak, jak działo się w początkach chrześcijaństwa z niektórymi świętami i formami ich obchodzenia: formy zewnętrzne pozostały, zmieniono natomiast treść, która jest istotna. Powstała więc w Izraelu instytucja proroków. Dobrano do niej odpowiednich ludzi, zagorzałych wyznawców religii Jahwe. Czas powstania tych instytucji należy umieścić w okresie poprzedzającym powstanie królestwa. Możliwe, że księga I Samuela (rozdz. 10 i 19) wspomina o pierwszej tego rodzaju grupie prorockiej.

Zrzeszenia prorockie, jak słusznie zauważa R. Kittel³², odznaczały się nie tylko wielkim umiłowaniem religii; do fanatyzmu religijnego dołączył się też wzgląd polityczny. Chodziło o obronę narodu izraelskiego przed zalewem pogaństwa. To bowiem równałoby się z pozbawieniem odrębności narodowej. Właśnie zrzeszenia prorockie spełniały rolę tę w sposób jak najbardziej korzystny. Do nich nawiązali Izraelici w czasach późniejszych — okresach analogicznych do tamtego. Odkrycia nad Morzem Martwym rzucają wiele światła na zrozumienie roli zrzeszeń prorockich³³. Istnieje uzasadnione zapatrywanie, że czasy machabejskie niedwuznacznie nawiązują do tradycji starożytnego profetyzmu³⁴. Czyż Mistrz Sprawiedliwości nie może być porównany do Samuela, a członkowie zrzeszenia qumrańczyków do zrzeszenia proroków?

Także i Józef Flawiusz czyni notatkę, że Izraelici rozróżniali widzących i proroków³⁵. Byłby to więc nawrót do dawnego pojmowania duchowych przywódców narodu. Instytucje widzących znane są również u eseńczyków³⁶. Flawiusz wspomina znów o znamienitym widzącym Szymonie, który był przywódcą całej szkoły prorockiej, mówi też o współczesnym Hillelowi Menachemie.

³² *Geschichte des Volkes Israel*, t. II, s. 77.

³³ Por. J. Schmitt, *Les Écrits du Nouveau Testament et les textes de Qumran*, „Revue des Sciences Religieuses”, 30 (1956) 55 nn. Pisze on: *L'attraction du prophétisme ancien sur les groupes messianistes et, ...sur les milieux pietistes du Judaïsme palestinien trouve son expression dans la singulière tendance à actualiser, jusque dans leurs formes, l'expérience et le message prophétiques* (s. 56—57).

³⁴ Por. O. Plöger, *Priester und Prophet*, „Zeitschrift für die Alttestamentliche Wissenschaft”, 63 (1951) 157—192.

³⁵ *Bellum*, 2, 159.

³⁶ Por. 1. QpHab 7, 1—5.

Z usług jego korzystał Herod ³⁷. Przywódcą prorockim był także, według tradycji Gamaliel II, Jochanan, b. Sikkai, R. Akiba, R. Simon i R. Jochai ³⁸. Zjawisko ekstazy prorockiej miało też miejsce w ostatnich latach istnienia świątyni ³⁹.

Jeśli na temat grup prorockich można snuć pewne analogie z profetyzmem pogańskim i uzależniać ich powstanie od istniejących tego rodzaju instytucji pogańskich, to uzależnienie od nich proroków pojedynczych Izraela napotkać musi na trudności. W księgach Samuela pojedynczy prorocy nazwani zostali mianem *nabi'*. Określenie to ma rzekomo pochodzić z terenu pozaizraelskiego. Dowodem na to jest przede wszystkim fakt, że nie zachodzi ono w formie Qal w literaturze biblijnej. Tymczasem stwierdzamy, że istnieją i inne takie pojęcia w języku hebrajskim, które nie mają podstawowego czasownika. Taki jest np. wyraz *dam* — krew, czy *kohen* — kapłan, którego czasownik znany jest jedynie w formie Piel. Nie wydaje się przeto całkowicie uzasadnione, aby z tego powodu należało genetycznych podstaw profetyzmu izraelskiego szukać u innych narodów ⁴⁰. Chociażby nawet przyjąć należało za fakt, że termin określający proroka został zapożyczony od akkadyjskiego *nabu*, czyli asyryjskiego *naba*, lub arabskiego *naba'a* albo sabejskiego *nb'* (por. etiopskie *nababa*), to treść pojęcia podana przez hagiografów biblijnych jest bardzo odmienna od tej, jaką podaje literatura pozabiblijna. Dostrzegamy wprawdzie podobieństwo w pewnych funkcjach dawniejszych proroków powołanych, z funkcjami proroków pogańskich. Są jednak bardzo wyraźne różnice.

W kulcie brały udział przeważnie zrzeczenia prorockie. Dowodem na to są wzmianki w Biblii o przebywaniu tych ludzi wokół sanktuariów, jakimi są: Betel (1 Sm 10; 2 Krl 2, 3), Gilgal (1 Sm 19, 18; 2 Krl 4, 38), świątynia jerozolimska (2 Krl 23, 2; Jr 26, 11. 16). W obrzędach kultowych uczestniczył też przywódca zrzeczenia — Samuel. Wykonywał czynności kapłańskie. Podobną sytuację spostrzegamy również wokół sanktuariów Baala, w Biblos

³⁷ *Antiquitates* 13, 311 nn.

³⁸ *Antiquitates* 15, 373 n.

³⁹ Por. 1 QS 9, 7—11; 1 QLevi; 4 QTestim, 5 nn; por. też J. T. Milik, „Revue Biblique”, 62 (1955) 398—406.

⁴⁰ Por. E. König, *Das alttestamentliche Prophetentum*, s. 6—21.

itd.⁴¹ W tym względzie jednak nie będziemy doszukiwać się podobieństw, czy różnic. Obowiązuje bowiem rytuał, niezależny od poszczególnych jednostek proroków, czy grup prorockich. Wyraźną natomiast różnicę zauważymy w wykonywaniu roli pośredników między Bogiem i człowiekiem. Podczas gdy prorocy pogańscy opierali swą „rozmowę” z bóstwem na wróżbiarstwie, na wyrokowanie o woli bożej wpływały biegi gwiazd, zjawiska wśród zwierząt czy ludzi, to u proroków, izraelskich zawsze respektowane były przymioty Jahwe. Choć nawet forma wypowiedzi pokrywa się niekiedy z wypowiedziami proroków Izraela, to jej treść jest zgoła odmienna. Prorok Natan jest wprawdzie prorokiem na dworze Dawida, jednak wypowiedzi jego są raczej niepomysłne, a nawet zawierają wyraźne groźby, podczas gdy prorocy pogańscy na dworach królewskich starają się dogodzić swoim chlebodawcom, głoszą ich chwałę, a nawet boskie początki⁴².

Ks. C. Jakubiec słusznie zauważa i inną różnicę między nabizmem izraelskim i zabobonnymi praktykami wróżbiarskimi proroków pogańskich. Związane mianowicie z przejawami nabizmu izraelskiego fakty opisane w Biblii świadczą, że celem praktyk proroków izraelskich było „nie tylko okazanie woli Jahwe, Boga prawdziwego, ale również i przede wszystkim, danie zgłaszającym się po radę u jasnowidza pouczenia głębszego, w sensie religijnym... Sama (zaś) porada u jasnowidza stanowiła punkt wyjścia dla wygłoszenia nie jakiejś wróżby, ale prawdziwego proroctwa⁴³.

Wreszcie różnica zasadnicza istnieje w tym, że prorocy izraelscy odznaczeni byli specjalnym powołaniem Bożym. Prorocy pogańscy natomiast mieli charakter wyraźnie instytucyjny. Skutkiem tego szczególnego charyzmatu odmienne jest zachowanie się proroków w czasie inspiracji. Prorok prawdziwy swej inspiracji nie „wywołuje”, lecz „nagle” zostaje opanowany przez Boga⁴⁴.

Na podstawie dotychczasowych wywodów należy wysunąć następujące stwierdzenia:

1. W okresie poprzedzającym powstanie królestwa i początko-

⁴¹ Por. J. Schildenberger, *Prophet*, W: *Bibeltheologisches Wörterbuch* (J. Bauer), Graz 1959, s. 633.

⁴² Por. J. B. Pritchard, *ANET*, teksty dotyczące proroków.

⁴³ Por. *Geneza profetyzmu izraelskiego*, s. 429—430.

⁴⁴ Por. H. Reicht, *Wahres und falsches Prophetentum*, „*Biblica*”, 32 (1951) 237—262, *passim*.

wym stadium jego rozwoju, proroków izraelskich należy podzielić na powołanych i proroków z doboru. Prorokami z powołania byli ci, którzy posiadali cechy omówione poprzednio, a zwłaszcza charyzmat powołania. Prorokami z doboru są głównie zrzeszenia prorockie, grupujące się przeważnie przy prorokach powołanych.

2. Prorocy z doboru powstałi z powodu zaistnienia potrzeby przeciwdziałania i przeciwstawienia się niebezpieczeństwu zagrażającemu ze strony podobnych instytucji pogańskich. Są one ekwiwalentem tychże instytucji. Istnieje więc — jak z tego wynika — przyczynowy związek między zjawiskiem profetyzmu pogańskiego i zrzeszeń prorockich Izraela. U nich również dopatrzeć się można pewnych funkcji podobnych, jakie zauważamy u proroków pogańskich. Początków tych instytucji należy szukać w okresie poprzedzającym powstanie królestwa, czyli w w. XI.

3. Prorocy z powołania różnią się przede wszystkim charyzmatem powołania, jak również sposobem pełnienia misji proroczej. Nie można w żadnym wypadku początków tego rodzaju profetyzmu szukać na równi z zrzeszeniami prorockimi w czasach sędziów, gdyż zjawisko to znane było o wiele wcześniej, choć poszczególne postaci zjawiały się jedynie sporadycznie. Samuel zapoczątkował natomiast serię proroków występujących w narodzie w sposób nieprzerwany do czasów ustabilizowania się judaistycznego organizmu państwowego po powrocie z niewoli babilońskiej.

LES DÉBUTS DU PROPHÉTISME EN ISRAËL À LA LUMIÈRE DES LIVRES DE SAMUEL

L'analyse des noms designant les prophètes et celle de la différence entre nabi'i et nebi'im en ce qui concerne leurs fonctions, une étude détaillée des privilèges particuliers qui les caractérisaient ainsi que la comparaison du phénomène des prophètes païens avec celui des prophètes d'Israël permettent de tirer les conclusions suivantes:

¹⁰ A l'époque précédant la création du royaume et au cours de la première période de son développement, il y a lieu de distinguer, parmi les prophètes d'Israël, les prophètes par vocation et les prophètes par choix. Les premiers c'étaient ceux qui proclamaient et expliquaient la volonté de Yahweh, qui s'adressaient à Dieu au non des hommes. Comme Dieu avait pris possession d'eux, ils étaient Son instrument et étaient sujets à l'extase. La vocation était leur privilège spécial. Par contre les confréries prophétiques se composaient de prophètes par choix, groupés le plus souvent autour des prophètes appelés.

2^o Les prophètes par choix devaient leur existence au besoin de créer un contrepois aux institutions païennes du même genre. Elles en constituaient un équivalent. Il y avait donc un rapport de cause à effet entre le prophétisme païen et les confréries de prophètes d'Israël. Certaines de leurs fonctions semblent être identiques. Les débuts de l'institution en question sont à chercher à l'époque ayant précédé l'institution de la royauté (XI^e s.).

3^o Les prophètes par vocation se distinguaient surtout par le charisme de l'appel et par la façon de remplir leur mission prophétique. Les débuts de cette espèce de prophétisme ne peuvent dans aucun cas être recherchés, à l'égal de ceux des confréries prophétiques, à l'époque des juges, car le phénomène était connu beaucoup plus tôt quoique d'abord il n'apparût que sporadiquement. Ce fut Samuel qui ouvrit la longue file ininterrompue de prophètes apparaissant au sein du peuple élu jusqu'au temps où se stabilisa l'organisme d'État judaïque après le retour de la captivité de Babylone.